10 fen.

10 fen.

DZIENNIK PORANNY

[illegible]

Rok II. | Nr. 182.

Kraków, piątek 8 sierpnia 1941 r.

[illegible]

Wojna, jakiej nie zna historja.

Wyniki 6-ciu tygodni gigantycznych zmagań na froncie wschodnim.

Bilansowy komunikat Naczelnej Komendy niemieckich sił zbrojnych.

Berlin, 7 sierpnia. Wielkie sukcesy na potężnym froncie wschodnim podała wczoraj do wiadomości Naczelna Komenda Armji Niemieckiej w drodze doniesień nadzwyczajnych z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera. W zapowiedzi do tych doniesień stwierdza się, iż dowództwo sowieckie, jak wynika z rozlicznych wiadomości, nie posiada samo dokładnego i pewnego obrazu położenia na swoim własnym froncie.

Z tego powodu, aby nie dać przeciwnikowi tak cennych dla niego informacyj, niemieckie sprawozdania zachowywały jak największą wstrzemięźliwość przy zachowaniu całkowitej prawdomówności. — Kierując się temi przesłankami, odsunięto na dalszy plan codzienne informowanie o przebiegu operacyj.

Obecnie nadeszła chwila, kiedy w obliczu rozwinięcia się nowych operacyj stało się możliwem zobrazowanie przebiegu wyników olbrzymich zmagań, mających swój początek w przełamaniu linji Stalina. Powodując się charakterem terenu pomiędzy Morzem Czarnem a zatoką Fińską i własnemi wytkniętemi celami, wymuszono przełamanie w trzech rozstrzygających miejscach: na południe od bagien nad Prypecią, w kierunku na Smoleńsk i na południe od jeziora Pejpus.

Walka wprowadzonych tam do boju sił przedstawiona jest w trzech nadzwyczajnych doniesieniach, podczas gdy czwarte doniesienie ocenia ogólny wynik tych operacyj. Działanie na froncie fińskim i walka marynarki wojennej muszą być pozostawione dalszym komunikatom.

Pochód w krajach bałtyckich.

Po przezwyciężeniu Dźwiny pomiędzy Dynaburgiem a Rygą, wśród ciężkich walk i po oczyszczeniu Łotwy z nieprzyjaciela, grupa armji generała feldmarszałka Ritter von Leeb'a stanęła przed zadaniem przebicia linji Stalina, ciągnącej się wzdłuż granicy łotewsko-sowieckiej oraz pobicia równoczesnego znajdujących się w Estonji armij sowieckich.

W śmiałem uderzeniu udało się armji, stojącej pod rozkazami generała-pułkownika Buscha i walczącym na jej odcinku siłom pancernym generała-pułkownika Hoepnera

przełamać silnie rozbudowane i zacięcie bronione pozycje na południe od jeziora Pejpus.

Po krótkiej walce padł Ostrów, Porków i Psków. To stworzyło założenie wyjściowe do skierowania się ku północy i zaczęcia natarcia w kierunku na Leningrad. Mimo bardzo ciężkich warunków drogowych, zaciętego oporu i największego natężenia sił wojska, lewe skrzydło postępujących naprzód pomiędzy Jeziorem Ilmen i Jeziorem Pejpus oddziałów **mogło posunąć się aż tuż przed Narwę, aby zamknąć pomost lądowy pomiędzy jeziorem Pejpus a zatoką Fińską.**

Działająca w Estonji armja generała-pułkownika von Kuechlera

wzięła najpierw miasto Dorpat,

o które silnie walczono, Fellin i Pernau, pobiła w rozlicznych zaciętych poszczególnych potyczkach nieprzyjacielskie dywizje i odrzuciła je poprzez Tapa na północ.

Operacje tej grupy armji nie są jeszcze zakończone, lecz mimo to na tym odcinku bojowym **wzięto znowu do niewoli ponad 35.000 jeńców, 355 bojowych wozów pancernych, 655 armat — zdobyto i zniszczono.** — W tych sukcesach flota powietrzna generała-pułkownika Kellera wzięła wybitny udział, **zestrzeliwując na tym odcinku bojowym lub niszcząc na ziemi 771 samolotów nieprzyjacielskich.**

Przełamanie celem stoczenia bitwy okrążającej na Ukrainie.

Na skrzydle południowem grupa armij, stojąca pod naczelnem dowództwem generała-feldmarszałka von Rundstedta, miała do przezwyciężenia od początku szczególnie ciężkie warunki terenowe i atmosferyczne, oraz liczebnie przeważającego nieprzyjaciela.

Armje generała piechoty von Stuelpnagela i generalnego feldmarszałka von Reichenaua przy starciu grupy pancernej generała-pułkownika von Kleista w długotrwałych bardzo ciężkich zmaganiach frontalnych, musiały walcząc, przeć naprzód, dopóki nie udało się spowodować cofania się przeciwnika i zapuścić w klin uderzeniowy przez Żytomierz aż przed bramy Kijowa. Przez to przełamujące uderzenie, prowadzące daleko na tyły linji Stalina, stało się możliwem zwrócenie się na szerokim froncie między Dniestrem a Dnieprem w kierunku południowym, odcięcie połączeń odwrotowych nieprzyjaciela i wszczęcie bitwy okrążającej, która w tej chwili jest w pełnym toku.

W tych dla przeciwnika niezmiernie obfitujących w straty walkach, wojska węgierskie i słowackie, stojące w wiernem braterstwie broni ramię przy ramieniu z niemiecką siłą zbrojną, wzięły wybitny udział. Równocześnie z temi operacjami — wojska niemiecko-rumuńskie, pod naczelnem kierownictwem generała Antonescu,

przezwyciężyły silnie broniony Prut, oswabadzając Besarabję,

mimo zaciętego oporu i bezdrożnego terenu. Następnie armja generała-pułkownika Ritter von Schoberta, składająca się z korpusów niemieckich i rumuńskich, została wprowadzona do boju przez środkowy Dniestr w kierunku na północny wschód, ażeby nawiązać łączność z siłami idącemi z północy.

Dotychczasowe liczby na tym odcinku walki wykazują

ponad 150.000 jeńców, 1970 pancernych wozów bojowych i 2.190 armat.

Flota powietrzna generała-pułkownika Loehra wzięła wybitny udział w tym pełnym sukcesów przebiegu operacyj. Zestrzeliła ona lub zniszczyła na ziemi 980 **samolotów lotnictwa sowieckiego.**

Zwycięstwo pod Smoleńskiem

Na środkowym odcinku frontu wschodniego grupa armji generalnego feldmarszałka von Bocka doprowadziła do zwycięskiego końca wielką bitwę koło Smoleńska. Obszar, czas i zaciętość tej walki nadają jej jedyne w swoim rodzaju historyczne znamię w szeregu bezpardonowych walk niszczących przeciwko bolszewickim siłom zbrojnym.

W prawie czterotygodniowych zmaganiach armje generalnego felmarszałka von Klugego, generała-pułkownika Straussa i generała-pułkownika Freiherr von Weichsa oraz grupy pancerne generała-pułkownika Guderiana i generała-pułkownika Hotha

zadały nieprzyjacielowi niesłychanie krwawe straty.

W nasze ręce dostało się 310.000 jeńców, 3.205 pancernych wozów bojowych, 3.120 dział i nieprzeliczone ilości innego materjału wojennego zniszczono lub zdobyto.

Flota powietrzna generalnego Feldmarszałka von Kesselringa brała w tem zwycięstwie decydujący udział. Lotnictwo sowieckie straciło na tym odcinku walki 1.098 samolotów. Przebieg tej bitwy w swoich szczegółach będzie dokładniej wykazany w jutrzejszym komunikacie wojennym.

Zniszczenie miljonowej armji.

Z podanemi w dzisiejszych doniesieniach nadzwyczajnych liczebnemi sukcesami naszego frontu wschodniego, cyfry podane w komunikacie wojennym z 11 lipca, wynoszące 400.000 jeńców, 7.615 pancernych wozów bojowych, 4.423 działa i 6.233 samoloty, podniosły się na 895.000 jeńców,

13.145 pancernych wozów bojowych,

10.388 dział oraz

9.082 samolotów.

Osiągnięto przez to sukcesy przechodzące daleko najśmielsze własne oczekiwania. Ocenić można je w całej objętości dobrze jedynie przy uwzględnieniu krwawych strat przeciwnika, walczącego nadzwyczaj zawzięcie i zażarcie, a które to straty przewyższają wielokrotnie liczbę jeńców.

Oddziały armji, zbrojne oddziały SS i lotnictwo dokonały nadludzkich prawie wyczynów bohaterstwa i wytrwałości w walce przeciwko najzaciętszemu dotychczas przeciwnikowi. Rozbicie potężnie wyposażonych armij sowieckich zawdzięczać należy przewadze niemieckiego dowództwa, nieprześcignionej jakości broni, pierwszorzędnemu wyszkoleniu i doświadczeniu wojennemu wojska, a przedewszystkiem bohaterstwu żołnierza niemieckiego i jego towarzyszy broni.

Na podkreślenie zasługują wyczyny marszowe dywizji piechoty które niejednokrotnie przeszły ponad 1000 km, wliczając w to ruchy wynikające z walki. Przeprowadzenie wszelkich operacyj w tym rozmiarze możliwe było jedynie na podstawie wybitnej organizacji służby informacyjnej, oraz połączeń pozafrontowych, jak i też dzięki faktowi, iż już teraz udało się naprawić sieć kolejową w zajętym terenie nieprzyjacielskim prawie zupełnie pod samą strefą walki.

Armja niemiecka, świadoma swej przewagi oraz pewna ostatecznego zwycięstwa, jest obecnie gotowa do kontynuowania na nowym odcinku operacyjnym niszczącej walki, którą rozpoczęła szeregiem najświetniejszych zwycięstw.

Bolszewicki generał przed sądem wojennym.

Rzym, 7 sierpnia. Twórca sowieckiej broni pancernej, generał Pawłow, został — jak donoszą z Ankary — aresztowany i oczekuje obecnie na rozprawę sądową przed sądem wojennym.

Naczelna rada obrony państwa, obradująca w permanencji od chwili wybuchu wojny, czyni generała Pawłowa odpowiedzialnym za olbrzymie straty sowieckich wojsk pancernych, poniesione w dniu 24-go lipca.

Sowiecki statek patrolowy zatopiony.

Ryga, 7 sierpnia. Operujący w dniu 4-go sierpnia nad wschodnim rejonem Bałtyku pewien niemiecki samolot bojowy, zaatakował sowiecki statek patrolowy. Samolot zrzucił z niewielkiej wysokości celny pocisk bombowy, skutkiem czego sowiecki statek w kilku minutach poszedł na dno morza.

Zwycięski bilans działań na Wschodzie

Naczelna Komenda niemieckich sił zbrojnych o przebiegu ostatnich wielkich bitew.

Główna kwatera, 7 sierpnia. Naczelna Komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Jak już doniesiono w specjalnym komunikacie, doprowadziła grupa wojsk generała-feldmarszałka von Bock, współdziałając z lotnictwem pod rozkazami generała-feldmarszałka Kesselringa zwycięską bitwę pod Smoleńskiem do końca. Przy umiarkowanych własnych stratach przedstawiają się krwawe straty przeciwnika bardzo poważnie. 310.000 jeńców wpadło w nasze ręce 3.205 pancernych wozów, 3.120 dział i nieprzejrzany materjał wojenny. Lotnictwo sowieckie straciło 1.098 samolotów.

O przebiegu bitwy

może być powiedziane obecnie, co następuje:

Jeszcze przed zakończeniem podwójnej bitwy pod Białymstokiem i Mińskiem natknęły się szybkie oddziały wojska i oddziały SS. na silnie bronioną linię Stalina, która przebiegając za Dnieprem i górną Dźwiną — rozszerzała się w ufortyfikowanych miejscowościach Mohylewie, Orszy, Witebsku i Połocku silnie rozbudowanemi punktami oparcia.

Przy ciężkich walkach udało się po obu stronach Połocka stworzyć przyczółki mostowe. W dniu 10 lipca został wzięty Witebsk, a zawzięcie broniony odcinek Dniepru na południe od Mohylewa i Orszy został w planowych atakach, popartych miejscami wypadami przez rzekę, przerwany. — W następnych dniach posunęły się zmotoryzowane oddziały po obu stronach drogi Orsza—Smoleńsk szerokim frontem na wschód. W dniu 16 lipca został wzięty Smoleńsk, broniony z niezwykłą zaciętością, przez zmotoryzowane dywizje piechoty w boju na białą broń i utrzymany przeciwko ciągłym niezwykle gwałtownym atakom nieprzyjaciela.

Podczas gdy przerwanie frontu na południowy wschód, na wschód i na północny wschód od Smoleńska zostało przez oddziały pancerne i zmotoryzowane dywizje piechoty pomimo najcięższych kontrataków rozszerzone, kryły dywizje piechoty przy niezwykłych wysiłkach marszowych i bojowych, ciągle przez nieprzyjaciela atakowane flanki klinu i objęły okrążenie przez zmotoryzowane oddziały rozbite na drobniejsze nieprzyjacielskie części, ale zdolne jeszcze do walki. W ten sposób powstała na przestrzeni o szerokości 200 km. a głębokości 150 km., potężna bitwa, której głównemi punktami obok Smoleńska były miejscowości Witebsk, Połock, Newel i Mohylew.

W przeciągu 4-tygodniowych zapasach starały się zamknięte części armji nieprzyjacielskiej z odwagą rozpaczy i przy największych ofiarach zdobyć swobodę ruchów, podczas gdy nowe oddziały zostały rzucone do boju, celem wyzwolenia ich. Wszystkie te próby jednak załamały się na zwartości i wytrzymałości naszych wojsk. Los zamkniętych na przestrzeni między Dnieprem, Dźwiną, Smoleńskiem oddziałów był przesądzony. Dzięki wyższości kierownictwa niemieckiego, inicjatywie podoficerów i odwadze i wytrzymałości żołnierza został tutaj mimo wielkich utrudnień w dostarczaniu posiłków zdobyty sukces, który dla dalszego rozwoju naszych operacji posiada decydujące znaczenie.

Do zwycięstwa tego przyczyniło się w wysokim stopniu lotnictwo. Nieustannym udziałem otwarły zespoły lotnictwa podstawy wywiadowcze dla kierownictwa walką na ziemi. W jak najcięższych warunkach przeprowadzały samoloty myśliwskie, nurkowe i bojowe, wspomagane przez wywiadowców, walkę przeciwko dopędzającym rezerwom nieprzyjaciela i jego okrążonym częściom. Interwenjowały one zdecydowanie tam, gdzie trzeba było złamać opór nieprzyjaciela oraz jego kontrataki i w związku z artylerją przeciwlotniczą wyłączył jego współudział w walce z powietrza.

125 pociągów, 5 pociągów pancernych, tysiące samochodów i 15 mostów zostało zniszczonych. Również współdziałało lotnictwo z wielkim sukcesem w walce przeciwko stanowiskom w nieprzyjacielskich bunkrach i miejscom, bronionym działami, również przeciwko wozom pancernym nieprzyjaciela współdziałało lotnictwo z powodzeniem. W przebiegu tej olbrzymiej bitwy wzięły udział armje generał-feldmarszałka von Kluge i generała-pułkownika Straussa oraz barona von Weichsa, grupy pancerne generała-pułkownika Guderiana i Hoth oraz zespoły bojowe lotnictwa generałów lotnictwa Loerzer i barona von Richthofen, okrywając się chwałą.

Silniejsze zespoły bojowe lotnictwa atakowały znowu w ubiegłej nocy Moskwę. Jedna z fabryk samolotów otrzymała liczne trafienia bombowe. W okolicy Moskwy i na wschód powstało kilka wielkich pożarów.

W walce przeciwko brytyjskiej żegludze aprowizacyjnej zatopiły samoloty bojowe w nocy na 7-go sierpnia nad angielskiem wybrzeżem wschodniem okręt handlowy 10.000 brt. We wschodniej i środkowej Anglji zbombardowano z dobrym skutkiem kilka lotnisk. Łodzie patrolujące zestrzeliły na Kanale jeden angielski bombowiec.

W północnej Afryce uzyskały niemieckie samoloty bojowe trafienia bombowe ciężkiego kalibru na składy towarowe i spichrze materjałowe w okolicy Tobruk i Marsa Matruh.

Dalszy udany atak lotniczy przeprowadzony przez silniejsze oddziały samolotów bojowych skierowany był przeciwko urządzeniom portowym w Suezie.

Nieprzyjaciel zrzucił ostatniej nocy w różnych miejscach zachodnich i zachodnio-południowych Niemiec bomby zapalające i rozpryskujące. Ludność cywilna poniosła straty w postaci kilku zabitych i rannych. Nocne samoloty myśliwskie i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła 5 bombowców brytyjskich.

Żydzi muszą odbudować to, co żydzi zniszczyli.

Bukareszt, 7 sierpnia. Na podstawie zarządzenia władz rumuńskich, wszyscy żydzi, zamieszkali na terenie Rumunji w wieku od 21 do 36 lat mieli obowiązek zameldować się niezwłocznie do właściwych prefektur. W prefekturach tych są oni zbierani i transportowani następnie do Bessarabji i Bukowiny, gdzie zatrudnia się ich przy pracach nad odbudową kraju.

Ludność rumuńska przyjęła wiadomość o wysyłaniu żydów do twardej pracy nad doprowadzeniem tych okolic do należytego stanu z zadowoleniem tem większem, że ogromne zniszczenia na odzyskanych terenach zostały dokonane głównie także przez żydów.

Zacięte walki o posiadanie wysp na jeziorze Ładoga.

Żołnierze sowieccy i fińscy walczą w tych samych okopach. — Olbrzymia zdobycz wojenna Finów.

Helsinki, 7 sierpnia. Na łamach fińskiego dziennika „Aamulehti" ukazał się niezwykle ciekawy artykuł pewnego sprawozdawcy wojennego na temat walk, jakie się rozgrywają o posiadanie wysp na jeziorze Ładoga.

Pewien fiński oddział wojskowy otrzymał zadanie zajęcia wyspy Lunkula, leżącej opodal wschodniego wybrzeża tego jeziora, naprzeciwko miejscowości Pitkaeranta, przyczem natrafiły one na opór dwóch bataljonów bolszewickich. O przewadze nieprzyjaciela dowiedziano się na podstawie zeznań jeńców. Były to przeważnie oddziały marynarzy, wysłanych z Leningradu początkowo w kierunku północnym przez Kanał Stalina, jednakże już w drodze otrzymały one rozkaz udania się statkami na wyspę Lunkula.

W związku z oczyszczaniem terenu

doszło do niezwykle zaciętych walk wręcz

i aczkolwiek oddziały sowieckie zostały otoczone przez Finów, nie było rzeczą możliwą zniewolić je do złożenia broni. Wśród gęstych zarośli, charakterystycznych dla wyspy, toczyły się niezwykle silne walki przy użyciu granatów ręcznych i automatycznych pistoletów. Nieprzyjaciel niejednokrotnie szukał schronienia w okopach, ale w ogniu walki zdarzało się, iż **zarówno żołnierze sowieccy, jak i fińscy znaleźli się w bezpośredniej bliskości w tych samych okopach. Dzięki lepszej intuicji i wyszkoleniu bojowemu, w szczególności zaś dzięki pewniejszej inicjatywie Finowie wyszli z tej akcji zwycięsko.**

W toku akcji bojowej nieprzyjaciel starał się wysadzić posiłki w sile 850 żołnierzy, przedsięwzięcie to jednak nie powiodło się dzięki celnym pociskom artylerji, skierowanym do zbliżającego się ku wyspie statku. W rezultacie ognia artyleryjskiego bolszewiccy żołnierze w popłochu rzucili się do wody, aby móc dopłynąć do oddalającego się statku, jednakże wysiłki te zawiodły.

Jak wynika z opowiadań jeńców wojennych,

skuteczność celnych pocisków artyleryjskich była wprost zastraszająca,

bowiem zatonęły dwie torpedówki motorowe oraz dwie kanonierki. Jedna z tych kanonierek holowała barki, na której znajdowali się bolszewicy. Gdy wreszcie Finowie zdobyli wyspę stwierdzono, że **w walkach na niej zginęło ogółem 950 żołnierzy sowieckich,** przyczem zdobycz wojenna okazała się bardzo poważna. Tylko nielicznym bolszewikom udało się pozostać przy życiu. Błądzili oni po wyspie.

Z niemniej fanatyczną zaciętością walczyły sowieckie oddziały

na terenie pobliskiej wyspy Mantsi.

Z tego też powodu wzięto do niewoli garstkę jeńców sowieckich. Jeńcy ci opowiadali, że obrońcy wyspy składali się niemal wyłącznie z wychowanków wojskowej szkoły marynarskiej w Leningradzie, którym zakomunikowano, że ich wysadzenie na wyspę nie jest akcja bojowa, lecz tylko ćwiczeniem.

Na wspomnianą wyspę dostali się oni pod komendą pewnego podpułkownika oraz kapitana marynarki, przyczem tam pierwszemu udało się zbiec z terenu wyspy, natomiast ostatni poległ. Ponadto jeńcy zeznali, że w ciemności nocy zaszła przykra pomyłka, bowiem

oddziały sowieckie wzięły się za oddziały nieprzyjacielskie i stoczyły ze sobą bitwę.

Dzięki przebiegłości Finów i przemyślanemu postępowi udało się mianowicie naprowadzić pewien oddział sowiecki na fałszywą drogę i w ciemności nocy walczył on z innym sowieckim oddziałem. Na wyspie Mantsi poległo około 450 żołnierzy sowieckich. Zdobycz wojenna, jaką zastano na wyspie okazała się bardzo poważna.

Po zajęciu wyspy przez Finów okazało się, że bolszewicy utrzymywali ją w należytym stanie. Budynki zastano w całości a większość pól była obsiana. Przed opuszczeniem wyspy bolszewicy zamierzali usunąć z niej wszystkie zapasy siana.

Nowe sukcesy wojsk niemieckich i rumuńskich na Ukrainie.

Lwów, 7 sierpnia. Oddziały niemieckie i rumuńskie, walczące pod dowództwem gen. Antonescu, uzyskały w dniu 4 i 5 sierpnia na Ukrainie nowe sukcesy w walce przeciwko bolszewikom, broniącym się miejscami zaciekle.

W walkach tych jedna z rumuńskich brygad kawalerji zdobyła pewną ilość czołgów i armat, jak i też jeden sowiecki pociąg amunicyjny. Straty sowieckie są poważne.

W dniu 5 sierpnia wojska niemieckie rozszerzyły wyłom, uczyniony w ciągu ostatnich dni w umocnionych pozycjach sowieckich w rejonie na południe od Kijowa. Śmiałem natarciem wojska niemieckie wyparły bolszewików ze swych stanowisk polowych, zdobywając 21 fortów, wyposażonych w najnowocześniejsze zdobycze techniki.

Przeciwnatarcia Sowietów, dokonywane częściowo przy pomocy broni pancernej, załamały się w skutecznym ogniu oddziałów niemieckich. W czasie tych walk wzięto do niewoli licznych jeńców.

Okrążone przez wojska niemieckie na froncie Ukrainy oddziały sowieckie były w dniu 5 sierpnia nadal oskrzydlane przy, równoczesnem kontynuowaniu akcji wyniszczającej. Pewien sowiecki szwadron kawalerji, szukając rozpaczliwie wyjścia z zacieśnionego pierścienia, zaryzykował atakiem przełamać się z pułapki niemieckiej. Atak ten załamał się w ogniu wojsk niemieckich. Przed pozycjami niemieckiemi zginęła połowa rzuconych do ataku sowieckich jeźdźców.

Eskadry niemieckie lotnictwa dokonały w dniu 4 sierpnia br. skutecznego ataku na linje kolejowe i sowieckie umocnienia obronne w rejonie, leżącym na południowy zachód od Kijowa. Samoloty te obrzuciły bombami oraz ostrzeliwały z broni pokładowej stanowisko obserwacyjne jednej z sowieckich grup armji wraz ze znajdującym się opodal magazynem, **który uległ** zniszczeniu.

Na terenach tych powstały poważne pożary. W toku śmiałych lotów niskich zaatakowano i rozproszono sowieckie kolumny, będące w odwrocie, oraz ostrzeliwano z broni pokładowej dwie sowieckie baterje artylerji. W związku z atakami na pozycje bolszewickie artylerji, wzniecono pożary kilku magazynów amunicyjnych.

Jak bolszewicy niszczyli kościół św. Piotra w Rydze.

Zeznania naocznych świadków łotewskich.

Ryga, 7 sierpnia. Zanim bolszewicy musieli się wycofać z Rygi, podpalili oni, jak wiadomo, pociskami zapalającemi historyczną dzielnicę miasta. Obecnie otrzymano dowody świadomego zniszczenia jednego z najdawniejszych zabytków kultury na wschodzie, mianowicie kościoła św. Piotra.

Stróże domowi z okolicznych domów położonych przy Herngasse, Sündergasse oraz placu św. Piotra wszyscy, z wyjątkiem jednego, Łotysze, złożyli obecnie do protokołu swe zeznania. Dozorczyni Marja Liepin widziała, jak już w dniu 28 czerwca żołnierze sowieccy, pomiędzy którymi znajdowało się wielu żydów, zamknęli wszystkie dojścia do kościoła św. Piotra, przenosząc do wnętrza świątyni ciężkie skrzynie. Stróż domowy Jamis Luste widział, jak do kościoła transportowano zbiorniki z benzyną, a dozorczyni Jadwiga Jatul zauważyła czekistów, krzątających się w wieży kościelnej i opróżniających liczne konwie, rozlewając zawartość we wszystkich kierunkach. Dozorczyni Tekla Tirsitis zauważyła na dziedzińcu kościelnym aparat stojący na kółkach, z którego prowadził przewód do kościoła rowkiem, wykopanym poprzez dziedziniec kościelny. **Sam fakt podpalenia podają wszyscy naoczni świadkowie zgodnie:** Po opuszczeniu w niedzielę dnia 29 czerwca dziedzińca kościelnego przez czekistów, którzy zabrali wszystkie działa i samochody ciężarowe, rozpoczęło się nagle **ostrzeliwanie wieży kościoła św. Piotra.** Po trzech celnych strzałach wśród olbrzymiej detonacji **wieża stanęła w płomieniach.** Janis Kuch widział zapalony lont, prowadzący prawdopodobnie do wieży, gdyż tam usłyszano pierwsze detonacje. Również w innych częściach gmachu kościelnego ustawione były zbiorniki z materjałem łatwopalnym i amunicją, które zaczęły eksplodować. W dalszym ciągu stróże domowi opowiadali o podsłuchanych rozmowach żołnierzy bolszewickich, w których ci zapowiadali, iż z chwilą wycofania się z miasta kościół zostanie podpalony. Gdy świątynia Boża stała już w płomieniach, nie dopuścili nikogo do gaszenia.

Sowiety postępują według swej stałej zasady, iż przedewszystkiem należy niszczyć kościoły, a to zwłaszcza wtedy, jeżeli stanowią one zabytek kultury. Również to postępowanie stawia Unję sowiecką poza nawias narodów kulturalnych.

Słabnąca siła bojowa Sowietów.

Wojska pancerne walczą jako piechota. — Niedostatecznie wyszkolone rezerwy.

Ze Wschodu, 7 sierpnia. Na całym froncie wschodnim zauważyć można słabnącą coraz bardziej siłę bojową armji sowieckich. Licznymi oddziałami z braku oficerów dowodzą podoficerowie. Wogóle rezerwy albo wcale nie są, albo tylko częściowo wyszkolone. Niektórzy z nich zostali wysłani na front w ubraniu cywilnem oraz bez wystarczającego uzbrojenia. W nowo utworzonych oddziałach brak artylerji i to szczególnie ciężkiej.

Kilka dywizji pancernych walczyło bez czołgów, jako zwykła piechota. Tak samo wzmocnione niektóre wojska specjalne, jak naprzykład brygady, wysadzane z samolotów do akcji.

Działalność niemieckich samolotów bojowych nad obszarem w [illegible] uwieńczona była w dniu 5 sierpnia szczególnym sukcesem. W wyniku tego zniszczone zostały wszystkie urządzenia torowe, jakoteż budynki dworcowe. Wysadzono **przytem w powietrze pociąg naładowany amunicją. Na znajdującem się w pobliżu lotnisku zniszczono na ziemi 12 aparatów sowieckich.**

Jeden z pilotów bolszewickich, który usiłował na swej maszynie myśliwskiej ujść w kierunku na wschód, został już po kilku strzałach zestrzelony.

Eskadry niemieckiego lotnictwa kontynuowały na froncie północnym akcję atakującą objektów zaopatrzeniowych oraz arteryj komunikacyjnych sowieckich i to z doskonałym skutkiem. Pociskami bombowemi zniszczono kilka magazynów etapowych oraz pociągów z transportami, udającemi się na linję bojową, rozsadzając przytem celnemi pociskami bombowemi wiele dróg i linij kolejowych i uniemożliwiając temsamem ruchy transportów nieprzyjacielskich.

Niemieckie lotnictwo brało również w dniu 4 sierpnia żywy udział w walkach

Komunista Majski członkiem arystokratycznego klubu w Londynie.

Sztokholm, 7 sierpnia. *Jak się dowiaduje korespondent dziennika „Dagens Nyheter“ w Londynie, sowiecki ambasador przy rządzie wielkobrytyjskim, Majski, został zaproszony na członka znanego w Londynie dyplomatycznego klubu pod nazwą St. James-Club.*

Jak wynika z dalszej treści informacji wspomnianego korespondenta, członkowie sowieckiej misji wojskowej w Londynie zostali wciągnięci na listę honorowych członków „United Service-Clubu“. St. James-Club, którego członkiem stał się ambasador Majski, jest znanym z wysokich stawek przy grze w bridża.

Wzrastające rozmiary ucieczki z Aleksandrji.

Rzym, 7 sierpnia. **Agencja „Mondo Arado“ donosi o coraz większej ucieczce ludności cywilnej z Aleksandrji. 90.000 uciekinierów znajduje się w Kairze, a dalszych 70.000 przybyło do prowincji Bahera.**

Dlatego wzmaga się nacisk egipskich kół politycznych na rząd egipski, by ten zażądał od dowództwa angielskiego usunięcia wszelkich objektów wojskowych z miasta i to nietylko ze względu na ludność cywilną, lecz również w interesie neutralności egipskiej.

Jak donoszą z Kairo, w czasie ostatnich ataków powietrznych niemieckiego lotnictwa na Suez, bardzo poważnemu uszkodzeniu uległy również doki i objekty stoczni okrętowych, stanowiących własność Khedivial-Mail-Line. Większość tych objektów uległa zniszczeniu. Doki te były największe tego rodzaju w Egipcie i brytyjska marynarka wojenna dokonywała w nich naprawy statków wojennych.

Wymowna zmiana nastrojów.

Oto jak jeszcze doniedawna karykaturzyści sowieccy przedstawiali dzisiejszego sojusznika Z. S. R. R. — Amerykę.

(Copyright by PWP).

Wzrost zażydzenia we Francji.

Paryż, 7 sierpnia. **W dniu 1 sierpnia upłynął w całej Francji termin spisu wszystkich żydów. Spis ten został zarządzony przez marszałka Petaina.**

Przy pomocy tego zarządzenia rząd francuski chce odpowiednio naświetlić problem żydowski a przedewszystkiem chce zorjentować się, ile jest naprawdę żydów we Francji. Dla stosunków przedwojennych we Francji charakterystycznem jest, że spis ten został dopiero teraz przeprowadzony. Od stu lat liczyło się we Francji wszystko — ludzi, zwierzęta, domy, ulice i t. d., jedynie żydzi, którzy we Francji posiadali tak przemożne wpływy, wzbraniali się przed oficjalnem ustaleniem ich liczby.

Ostatni spis żydów we Francji został przeprowadzony za czasów Napoleona, w roku 1808. Przy ogólnej liczbie ludności 29 miljonów, naliczono 46.663 żydów, co odpowiada 0.1 procentu. Co do obecnego spisu żydów, to narazie brak jeszcze wiadomości. Instytut dla studjowania problemu żydowskiego **ocenia ilość żydów we Francji na 3 procent,** co przy ogólnej liczbie ludności 40 miljonów, tworzyłoby 1,2 miljona żydów. Należy się spodziewać, **że oficjalny spis wykaże mniejszą ilość,** ponieważ żydzi także i dzisiaj umieją obchodzić przepisy i poruszą niewątpliwie wszystkie sprężyny, aby uchylić się choć częściowo od spisu.

Dziennik paryski „Cri du Peuple“ oblicza, że przyjmując procent żydów na 3 procent, to wówczas **wzrost żydów we Francji dochodziłby do 2.453 procent w porównaniu z rokiem 1808, podczas gdy ludność Francji wykazuje wzrost zaledwie o 44 procent.**

Wynika z tego, **że żydzi rozmnożyli się we Francji 55 razy szybciej, niż ludność francuska.** Jeśliby tak dalej szło, zauważa dziennik, to po 100 latach we Francji byłoby 10 do 15 miljonów żydów a tylko 20 do 25 miljonów Francuzów. Pismo wyraża nadzieję, że te zestawienia otworzą niejednemu Francuzowi oczy.

formacyj lądowych. Wspierając oddziały bojowe niemieckie w rejonie na wschód od Smoleńska w poniedziałek, dnia 4-go sierpnia **zniszczyło ono 11 sowieckich wozów pancernych oraz 120 samochodów ciężarowych.**

Poza tem w lotach nurkowych samoloty zaatakowały stanowiska bolszewickich baterji artylerji oraz gniazda karabinów maszynowych. Dzięki celnym pociskom bombowym oraz skuteczności ognia broni pokładowej unieszkodliwiono, względnie zmuszono do milczenia 11 baterji artyleryjskich, tudzież kilka gniazd karabinów maszynowych. Na tymże odcinku frontu bojowego wysadzono w powietrze magazyn amunicji oraz dwa sowieckie pociągi pancerne z ładunkiem amunicji.

Skuteczny atak powietrzny na Port Said.

Berlin, 7 sierpnia. **Po wielkich ciosach, wymierzonych przez lotnictwo niemieckie Suezowi, Aleksandrji i Ismailji, niemieckie samoloty bojowe w nocy na wtorek, to jest dnia 5 sierpnia powtórzyły swoje skuteczne naloty na Port Said. Celnemi bombami obrzucono urządzenia portowe i komunikacyjne.**

Ponieważ główne arterje życiowe tego miasta portowego, liczącego przeszło 100.000 mieszkańców, w postaci kanałów, toru kolejowego do Ismailji, oraz szosy, przechodzą pomiędzy jeziorami zaledwie 360 m szerokim przesmykiem, przeto zniszczenia dokonano w tem miejscu poważnie zagroziły dalszemu transportowi rezerw, przeznaczonych na południe.

Odwołane przemówienie Churchilla.

Sztokholm, 7 sierpnia. **Z okazji mającego się niebawem odbyć plenarnego posiedzenia Izby Gmin Churchill nosił się z zamiarem złożenia deklaracji na temat sytuacji wojennej. Obecnie obeszła Londyn wiadomość, iż Churchill odwołał wygłoszenie tego rodzaju przemówienia.**

To niespodziewane odwołanie łączą w Sztokholmie ze sprawą przyjazdu Hopkinsa, który ostatnio bawił w Moskwie. Jak donosi londyński sprawozdawca dziennika „Stockholms Tidningen“, miał Hopkins złożyć Churchillowi oraz Edenowi szczegółowy raport na temat prowadzonych przez niego konferencyj w Moskwie, wobec czego Churchill zdecydował się nie udzielać Izbie Gmin wyjaśnień o sytuacji bojowej.

Angielskie dzienniki równocześnie podają w sposób zupełnie jawny, że sierpień będzie „szczególnie krytycznym“ dla armji sowieckiej. Londyńska służba informacyjna w sprawie tej informuje dosłownie: **„Ofensywa niemiecka na Ukrainie sprawia poważne kłopoty sowieckiemu naczelnemu dowództwu“.**

Zabezpieczenie wielkich francuskich zbiorów archiwalnych.

Paryż, 7 sierpnia. **Wśród wielostronności zadań, jakie okazały się konieczne dla utrzymania i zabezpieczenia dzieł sztuki we Francji, wielką rolę odegrała sprawa zabezpieczenia olbrzymich francuskich zbiorów archiwalnych.**

W czasie działań wojennych w roku ubiegłym i wywołanej tam masowej ucieczki w miesiącach maju i czerwcu, zbiory dokumentów, nieocenionej wartości, rozprószone zostały po całym kraju, a wiele z nich bezpowrotnie zaginęło.

Celem odnalezienia wywiezionych zbiorów archiwalnych, ich zabezpieczenia i przewiezienia na dawne miejsca, odnośne władze niemieckie weszły w bezpośredni kontakt z miarodajnemi czynnikami francuskiemi i dzięki wzajemnej współpracy doprowadzono do tego, że w ciągu stosunkowo krótkiego czasu i przy użyczeniu przez oddziały wojskowe niemieckie środków lokomocji, zdołano przewieźć na miejsce przeznaczenia zbiory archiwalne 46 departamentów, tudzież archiwa 130 miast francuskich, przyczem ciężar tego ładunku wynosił kilka-[illegible]

W związku z nalotami brytyjskiego lotnictwa uległy zniszczeniu cenne zbiory archiwalne w Cherbourgu, oraz w Brest, które to miejscowości Anglicy obrzucali bombami. Niemiecki pełnomocnik do spraw ochrony francuskich zbiorów archiwalnych w związku z tem zarządził przewiezienie wszelkich zbiorów, pomieszczonych na terenach wybrzeża francuskiego i w porozumieniu z czynnikami francuskiemi ulokował je w bezpieczne miejsca w głębi kraju.

Olbrzymi pożar stoczni w Gothenburgu.

Sztokholm, 7 sierpnia. **Olbrzymi pożar szalał w nocy na środę, jak donosi prasa szwedzka — w Gothenburgu w składach stoczni przybrzeżnej. Płomienie ogarnęły teren przeszło 5000 m. kw. Ofiarą ognia padły olbrzymie składy drzewa, magazyny węgla drzewnego, bale masy papierowej, oraz 30 do 40 mniejszych łodzi, należących do stoczni.**

Generał Antonescu odznaczony Żelaznym Krzyżem.

Z Głównej Kwatery Wodza, 7 sierpnia. **Urzędowo donoszą: „Z okazji uwolnienia Besarabji z pod krwawego reżimu bolszewików Führer i Naczelny Dowódca sił zbrojnych przyznał Krzyż Rycerski do Orderu Żelaznego Krzyża rumuńskiemu szefowi państwa i głównodowodzącemu wojsk niemieckich i rumuńskich, generałowi Antonescu.**

Faktem tym Führer uczcił wspólnie odniesiony zbrojny sukces w ramach ogólnych operacyj na wschodzie, przeprowadzonych pod dzielnem dowództwem nieustraszonego generała Antonescu.

Aktu wręczenia tego odznaczenia dokonał Führer osobiście na południowym odcinku frontu wschodniego“.

Rumuńskie odznaczenia dla dowódców niemieckich.

Bukareszt, 7 sierpnia. **Naczelny dowódca na froncie niemiecko-rumuńskim, gen. Antonescu, odznaczył trzech niemieckich dowódców wielkich oddziałów wojskowych najwyższem rumuńskiem odznaczeniem wojennem.**

Udekorowanie nastąpiło w imieniu króla w dowód uznania ich walorów dowódczych, a zarówno bohaterstwa żołnierzy niemieckich, walczących na froncie rumuńskim.

Znamienne oświadczenie uczonego japońskiego.

Tokio, 7 sierpnia. Japończyk Nakao, profesor uniwersytetu, opublikował w poniedziałkowem wydaniu dziennika „Yomiuri Szimbun“ niezwykle ciekawy artykuł pt: „Decyzja narodu“, w którym to artykule kładzie baczną uwagę na fakt, iż na presję angielsko-amerykańską naród japoński odpowie bezwzględną decyzją bronienia honoru narodowego, aby móc obrócić w niwecz wszelkie zamierzenia Anglji i północnej Ameryki, idące w kierunku zapanowania nad światem.

Dla stworzenia zjednoczonego obszaru wielko-azjatyckiego żaden Japończyk nie zawaha się oddać swe życie.

Antyżydowskie zarządzenia w Szanghaju.

Szanghaj, 7 sierpnia. **Sprawozdawca szefostwa japońskiej marynarki stwierdził, że zachowanie się żydowskich emigrantów, którzy w liczbie około 20.000 osiedlili się w japońskiej strefie obronnej Szanghaju, stało się ostatnio nie do zniesienia, wobec czego nie mogą oni być tam tolerowani.**

Władze japońskie noszą się z zamiarem usunięcia w najbliższej przyszłości z tej dzielnicy niepożądanego elementu żydowskiego. Mówiąc o „elemencie niepożądanym“, sprawozdawca zwrócił uwagę na stosunkowo wysoką ilość przestępstw popełnianych przez żydów. Niemniej niepożądane są objawy żydowskiej roboty agitacyjnej, stojącej w sprzeczności z prawami gościnności japońskiej.

Król Borys przyjął posłów Rumunji i Chorwacji.

Sofja, 7 sierpnia. **Król Borys III przyjął we wtorek przedpołudniem w obecności ministra spraw zagranicznych Popowa nowego posła rumuńskiego Karamfila, celem przyjęcia jego listów uwierzytelniających.** W wygłoszonych przy tej okazji przemówieniach podkreślono z obu stron tradycyjne stosunki przyjacielskie, wiążące obydwa państwa.

W odpowiedzi, udzielonej posłowi rumuńskiemu, król podkreślił fakt, iż ten przybywa do Bułgarji, gdzie zastaje atmosferę wzajemnego poważania się, zaufania, oraz spodziewa się obopólnej współpracy dla dobra obu krajów.

Popołudniu przyjął król również celem odebrania listów uwierzytelniających pierwszego wydelegowanego do Bułgarji pełnomocnego ministra Chorwacji dra Szidoveca. W swem przemówieniu poseł Szidovec zapewnił, iż naród chorwacki więcej aniżeli jakikolwiek inny czuje się związany z losami narodu bułgarskiego. Stałem ożywianiem swych stosunków politycznych, kulturalnych i państwowych obydwa kraje przyczynią się do nowej odbudowy Europy, pomagając przy tej gigantycznej pracy Niemcom i Włochom.

Król Borys w swej odpowiedzi, udzielonej posłowi chorwackiemu, wyraził mu najserdeczniejsze uczucia, żywione przez naród bułgarski. Obydwa narody ścisłą i przyjacielską współpracą przyczynią się do ustalenia nowego porządku w Europie, zapoczątkowanego przez wielkich wodzów Niemiec i Włoch.

Pierwszy budżet w nowej Serbji.

Belgrad, 7 sierpnia. **Obecnie opublikowane cyfry budżetu Serbji za okres od 1 lipca do końca grudnia 1941 r.**

Składa się on z dwóch części, mianowicie z budżetu administracji państwowej, który przewiduje sumę 1.34 miljarda dynarów, oraz z budżetu przedsiębiorstw państwowych, których wydatki wynoszą 975 miljonów dynarów, natomiast suma przewidzianych dochodów wynosi 1.22 miljarda dynarów. **Ogólna suma obecnego budżetu Serbji stanowi mniej więcej jedną piątą dawnego budżetu Jugosławji.**

Agencja budapeszteńska o sytuacji na froncie wschodnim.

Budapeszt, 7 sierpnia. **VOI donosi na temat sytuacji wojsk honwedów na froncie wschodnim, iż opór armji sowieckiej na tym odcinku należy uważać za złamany.**

Zupełnie przeto jest możliwem, iż po ukończeniu toczących się obecnie jeszcze operacyj na froncie ukraińskim ogłoszone zostaną znowu doniosłe komunikaty. Nie ulega wątpliwości, iż w sukcesach, odniesionych przez sprzymierzone armje w walkach przeciwko Sowietom również niemały udział mają wojska węgierskie.

Straty węgierskie nie przekroczyły dotychczasowych rozmiarów.

Ostrożność Meksyku.

Mexico City, 7 sierpnia. **Zjednoczenie bankierów meksykańskich powzięło uchwałę co do dalszego prowadzenia transakcyj handlowych z firmami figurującemi na czarnej liście, przyczem postanowiło nie wykonywać zagranicznych zleceń, tj. transakcyj wywozowych do Nowego Jorku, a to z obawy przed ewentualną konfiskatą przez Stany Zjednoczone A. P.**

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 7 sierpnia. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Nasze samoloty torpedowe zaatakowały we wschodniej części Morza Śródziemnego nieprzyjacielski konwój i trafiły torpedami dwa ścigacze.

W północnej Afryce został nieprzyjacielski oddział, który zamierzał wykonać atak na nasze pozycje na odcinku wschodnim, zmuszony przez nasze wojska do wycofania się ze stratami. Zespoły lotnicze osi bombardowały w Tobruku umocnienia fortyfikacyjne, magazyny i urządzenia portowe, powodując pożary i eksplozje i trafiając w znajdujący się w porcie okręt celnemi trafieniami.

We wschodniej Afryce bombardowało nieprzyjacielskie lotnictwo ponownie mieszkalną dzielnicę Gondaru. Wśród tubylców jest 5 rannych. W nocy na 6-go sierpnia zrzuciły angielskie samoloty nad Augusto i Katanją bomby powodując śmierć jednej osoby i poranienie kilku.

Jedna z naszych łodzi podwodnych pod dowództwem kapitana-porucznika Giuliano Prini zatopiła na Atlantyku dwa okręty o ogólnej pojemności 11.000 brt.

Francuski parowiec towarowy zajęty przez holendersko-indyjski okręt wojenny.

Nowy Jork, 7 sierpnia. **Holendersko-indyjska ajencja informacyjna w Batawji komunikuje, że francuski parowiec towarowy „Duplex“ pojemności 7.135 brt., wkrótce po wypłynięciu z Indochin został skonfiskowany przez pewien okręt wojenny, należący do holenderskich Indyj i doprowadzony do Batawji. Rzekomo ma być tam dokonana kontrola ładunku.**

Według dalszych doniesień z Batawji, celem zapobieżenia ewentualnym epidemjom, podda się całą tamtejszą ludność szczepieniu przeciwko tyfusowi, cholerze i czerwonce.

W kilku wierszach.

Poławiacze min natknęły się w okolicy wysp Falollon na szczątki zaginionego hydroplanu straży przybrzeżnej Stanów Zjednoczonych. Dotąd brak wiadomości o losach załogi, składającej się z trzech oficerów.

*

Słynny obrońca Alcazaru w Toledo, generał Moscardo, z okazji założenia niemiecko-hiszpańskiego thowarzystwa wydał odezwę, w której stwierdza, że wielkość Hiszpanji jest najściślej związana z ofiarami krwi niemieckiej.

*

Izba reprezentantów uchwaliła na przyszły rok budżetowy nową ustawę skarbową, która ma przynieść 9.2 miljardy dolarów. W związku z tą uchwałą, ciężary podatkowe klasy średnio zarabiającej ulegną niemal 3-krotnej podwyżce.

*

Według doniesienia „New York Times“ przygotowuje rząd nowozelandzki w ramach ogólnych zarządzeń zapobiegawczych w całym kraju zupełne zaciemnienie.

*

Przed wyruszeniem w podróż wypoczynkową na swym jachcie „Potomac“ odbył Roosevelt konferencję z admirałem dowodzącym flotą na Atlantyku.

W Sofji wniósł prokurator o karę śmierci na dr. E. M. Dimitrowa głównego agenta Anglików i Serbów w Bułgarji oraz na jego 35 współoskarżonych.

*

Głosy prasy brytyjskiej domagają się jeszcze surowszych zarządzeń celem wywarcia nacisku na Japonję.

*

W toku konferencji, jaką odbyli dr. Ley, szef niemieckiego Frontu Pracy z włoskim komisarzem dla spraw osiedleńczych i kolonizacyjnych dr. Lombrassa, poruszano zagadnienie opieki nad włoskimi robotnikami, zatrudnionymi na terenie Rzeszy.

Przeciwko czarnym listom Stanów Zjednoczonych.

Rio de Janeiro, 7 sierpnia. Szereg dzienników brazylijskich ogłosił we wtorek na czołowych miejscach depeszę protestacyjną pewnej firmy brazylijskiej do ambasady Stanów Zjednoczonych w Rio de Janeiro.

Depesza ta stwierdza, że Brazylja jest krajem neutralnym, a czarne listy Stanów Zjednoczonych są równoznaczne z mieszaniem się w zasadnicze normy prawa międzynarodowego. Firma zastrzega sobie pretensje do odszkodowania w pełnej wysokości wobec władz Stanów Zjednoczonych, odpowiedzialnych za wydanie czarnych list.

Majski zapowiada wolność wyznań w Z. S. R. R.

(—) **Sztokholm,** 7 sierpnia. **Sowiecki ambasador przy rządzie wielkobrytyjskim, żyd Majski — jak informuje „Svenska Morgenbladet“ — miał przyjąć delegację żydów, który zwrócili się do niego z prośbą o informacje co do przywrócenia żydom swobód wyznaniowych w Związku Sowietów.**

Członkom tej delegacji zapowiedzieć miał Majski, będący, jak wiadomo, honorowym członkiem bolszewickiego związku bezbożników, że w najbliższym czasie ma być w Moskwie opublikowana oficjalna deklaracja w sprawie wolności wyznań.

Co dzień niesie?

SIERPIEŃ



PIĄTEK

† Emiliana

Z Dombrowy

Doroczny odpust w Dombrowie.

Dzień Matki Boskiej Anielskiej jest uroczyście obchodzony w kościele Dombrowskim, bowiem kościół pod tem wezwaniem obchodzi w tym dniu swe święto parafjalne — odpust.

Odpust cieszył się dużą frekwencją wiernych nietylko z przemysłowej Dombrowy, ale innych miast i osiedli. Tłoczno w tym dniu było wszędzie, w tramwajach i pociągach, ale największy ruch panował przy straganach i kramikach, karuzelach i strzelnicach. Atrakcją odpustu był t. zw. djabelski młyn, który specjalnie na odpust pozostał. Imponująca świątynia Dombrowska pomieściła na uroczystych nabożeństwach niezliczoną ilość wiernych, skupionych żarliwą modlitwą do Patronki kościoła.

Z Sosnowitz i okolicy.

O umiejętne oczyszczanie dołów kloacznych.

W obecnym okresie pielęgnacji warzyw i poplonów wielu gospodarzy, jak również działkowców i posiadaczy ogródków przydomowych zajmuje się użyźnianiem ziemi gnojówką. Także na polecenie odnośnych władz furmani i przedsiębiorstwa wywozowe zajmują się oczyszczaniem dołów kloacznych.

Roboty te prowadzone są oczywiście w dzień, to też wymagają specjalnej ostrożności. Tymczasem jak zostało stwierdzone, wykonywanie powyższych czynności staje się najczęściej powodem udręki nie tylko dla poszczególnych mieszkańców i lokatorów domów, ale w wielu wypadkach ludność całej ulicy czy nawet dzielnicy musi wdychać okropne wyziewy całemi godzinami lub co gorsza, omijać przejścia i ulice, które są zanieczyszczone. Niejednokrotnie zdarza się, że same doły kloaczne nie są należycie zabezpieczone w trakcie samego oczyszczania, jak również całe podwórza tak są zabrudzone, że niema mowy o przejściu. A o atmosferze, wytwarzającej się wokół takich miejsc lepiej wogóle nie wspominać. Nie dość na tem, że przez partacką i nierozważną robotę musi cierpieć liczna rzesza sąsiadów i przechodniów, to jeszcze bywa, że robotnicy, zajmujący się oczyszczaniem dołów kloacznych nie zawsze należycie posprzątają teren. W wyniku tego niedbalstwa trująca atmosfera panuje jeszcze przez dłuższy czas, a czasami nawet przez kilka dni. Sytuacja taka w żadnym wypadku nie może być tolerowana i władze policyjne będą stosowały jaknajsurowsze kary na winnych podobnych przekroczeń. Zwracamy zatem uwagę wszystkich gospodarzy względnie administratorów domów mieszkalnych oraz przedsiębiorstw przewozowych, które zajmują się opróżnianiem dołów kloacznych, aby albo dopilnowali sami, albo też pouczyli należycie robotników o ich obowiązkach, gdyż w przeciwnym razie policja zastosuje srogie kary. Zachowanie jaknajdalej posuniętej ostrożności i doprowadzenie oczyszczanego terenu do jego pierwotnego stanu, to dwa najważniejsze obowiązki przedsiębiorcy wywozowego, jak również poszczególnych gospodarzy i posiadaczy ogródków.

Nieprzerwany marsz niemiecki na wschód.

Oto jedno ze zniszczonych miast sowieckich, leżące przy autostradzie Mińsk-Moskwa, po której postępują wśród dymiących zgliszczy domów niemieckie wojska ku dalszym zwycięstwom.

Nadzwyczajne posiedzenie radnych miasta w Bendsburg.

Bürgermeister miasta Bendsburg zwałał nadzwyczajne posiedzenie radnych miasta, jak również zaprosił kilku gości, celem odbycia posiedzenia gminnego.

Posiedzenie to miało inny niż zwykle charakter, gdyż celem jego była lustracja dokonywanych obecnie prac we wszystkich dziedzinach życia.

Zaproszeni goście zebrali się w urzędzie budowlanym przy Fabrikstrasse, gdzie Bürgermeister Kowohl przywitał wszystkich zebranych krótkiem przemówieniem i wyjaśnił cel, dla którego zwołał zgromadzenie.

Otóż chodziło przedewszystkiem o to, aby radni miasta mogli się naocznie przekonać o postępie powziętych prac, wykonywanych przez zarząd miejski. Radca budowlany Schnepnendahl oprowadził zebranych po wszystkich miejscach, w których wykonywuje się jakiekolwiek roboty i wyjaśnił cel i powód ich podjęcia. Przedewszystkiem więc zebrani goście zwiedzili pomieszczenia biurowe różnych instytucyj, które okazały się jasne, czyste, miłe i wygodne, jak również doskonale wyposażone. Co najważniejsze, że **umeblowanie wnętrza biur jest wykonane w własnych warsztatach miejskich.** Przy prowadzonych pracach obok radcy budowlanego i kierowników poszczególnych działów, zatrudnionych jest 20 techników, 125 kwalifikowanych robotników — jako pracowników stałych, z których 40 przeznaczono do pielęgnacji ulic. Przyznać trzeba, że przy wielkim zakresie prowadzonych prac poczyniono również dużo oszczędności, choćby tylko na samej robociźnie, gdyż ilość robotników jest stosunkowo do zakresu nieznaczna.

Przewodniczący okazał ponadto plany i projekty wszystkich prowadzonych i mających być prowadzonych robót, jak również wyjaśnił niekiedy wielkie trudności, ponieważ przedewszystkiem z tego względu, że Bendsburg położony jest na pokładach węglowych i to w dodatku bardzo płytkich. **Następnie zebrani udali się na zwiedzenie nowopowstającego basenu kąpielowego, jak również kilku ulic na których przeprowadzono gruntowną niwelację i założenie nowych nawierzchni.** Zwiedzono również nowopowstające placówki w oznaczeniu wyhitnie społecznem. Następnie zebrani goście udali się na zwiedzenie prac budowlanych, mających na celu przebudowę budynków, jak również zainteresowali się bliżej warsztatami miejskiemi, które stoją na bardzo wysokim poziomie. Zwiedzono więc stolarnię, ślusarnię, kuźnię, które wykazały jaknajlepsze zaopatrzenie w niezbędne narzędzia. Również magazyny miejskie zostały dokładnie zlustrowane. Następnie przeniesiono się na tereny regulacyjne, gdzie również dokonano inspekcji.

Na zakończenie udano się na zwiedzenie szkółki młodych drzewek i miejskiej straży ogniowej, która jest jedną z najlepiej wyposażonych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Po dokonanej inspekcji zebrani goście udali się do Domu Niemieckiego, celem przeprowadzenia dyskusji.

Podniesienie poziomu gminy Strzemieszyce.

Strzemieszyce mające około 10.000 mieszkańców posiadają skutkiem swego położenia bardzo ważne znaczenie.

Zarząd gminy uznając konieczność przeprowadzenia najrozmaitszych zmian nie skąpił kosztów i wysiłków, ażeby tylko podnieść poziom gminy we wszystkich przejawach życia. **Przedewszystkiem położono nacisk na podniesienie gospodarki przez zniesienie do minimum nieużytków i włączenie ich w ramy kultury rolnej.** Obok stosunkowo dużej ilości moczarów i podmokłych łąk spotykamy w Strzemieszycach i najbliższej okolicy szereg pagórków o kamienistem podłożu. Tu więc przedewszystkiem przystąpiono do pracy.

Na stokach rozpoczęto niwelację i nawożenie urodzajną ziemią, na której posadzono około 3000 drzewek liściastych. Mając na względzie dalsze zainteresowanie władz w tym kierunku, należy się liczyć z dalszem zadrzewianiem pagórków, które przy odpowiedniej pielęgnacji zamienią się w jeden wielki park. Będzie to przepiękna oaza zieleni o przepysznym widoku na całą okolicę, jakże ważna nietylko ze względów dekoracyjnych, ale przedewszystkiem ze względów zdrowotnych. Nie mało kosztów i czasu pochłania praca przy osuszaniu łąk i bagnisk. Szczególnie w okolicach kościoła przeprowadza się gruntowne roboty. Wspomniane łąki po osuszeniu mają być oddane pod hodowlę bydła i ptactwa oczywiście po wystawieniu koniecznych budynków inwentarskich. Przekopano rowy meljoracyjne celem ułatwienia odpływu wody, spływającej do specjalnego basenu.

Celem podniesienia poziomu gospodarki **przystąpiono do budowy całego szeregu budynków gospodarskich przeznaczonych na pomieszczenia dla bydła rasowego i drobiu.** Dotychczasowe pomieszczenie dla kilkudziesięciu sztuk nierogacizny, wzorowa wylęgarnia kur znajduje się obok ogrodu gminnego. Jednak należy je traktować jako tymczasowe. Niemniej poważną troską władz gminnych był brak ogrodu tak potrzebnego w każdej nowocześnie urządzonej osadzie. I tu jednak poradzono sobie przez połączenie dwuch niewielkich ogródków na Krakauerstrasse, które pod okiem fachowych ogrodników rozrastają się w zadziwiająco szybkiem tempie. Założono tu również szkółkę młodych drzewek, rozsadzono nowe gatunki kwiatów jak również zainstalowano ogród warzywny.

Oprócz wszystkich wyżej wymienionych prac **wielki nacisk położono na ogólny stan dróg, które w miarę możności doprowadzono prawie już wszystkie do należytego stanu.** Patrząc obecnie na olbrzymie zmiany, jakie zachodzą w gminie Strzemieszyce, należy z całem uznaniem podkreślić stanowisko zarządu gminnego, który nie oglądając się ani na znaczne koszta, ani nie szczędząc trudu i czasu, dąży wytrwale do celu.

Uwagi na czasie.

Pielęgnacja łąk i pastwisk w lecie.

Niektóre użytki zielone mimo dostatecznego zaopatrzenia w materjały pokarmowe i najlepszej pielęgnacji nie chcą dobrze odrastać. Rolnik zazwyczaj przypisuje te objawy suszy lub innym przyczynom, na które nie ma wpływu. Prawdziwego jednak powodu szukać należy w tem, że takie łąki i pastwiska straciły swoją sprawność, nie zagospodarowano ich bowiem ani nie nawożono prawidłowo. Otrzymały one albo mało albo też nie otrzymały wcale nawozów organicznych. Ponieważ sprawność gleby określa sposób działania nawożenia, a tem samem powodzenie wykorzystania użytków zielonych, przedewszystkiem więc glebie trzeba dopomóc.

I tak najlepiej działa tutaj przykrycie darni łąkowej obornikiem lub kompostem. Po pierwszym sianokosie na łąkach względnie wypasie kwater pastwiskowych należy je przykryć temi nawozami gospodarskiemi cienko, a równomiernie. Ponieważ letnie słońce pali bezlitośnie łyse powierzchnie, powstaje wtedy wielkie niebezpieczeństwo dla utracenia sprawności. W tym czasie niezbędne jest sztuczne zacienianie łąk i pastwisk. Zapewnia to cienka okrywa nawozem stajennym. Jako nawóz działa ona mniej, a w pierwszym rzędzie służy celom utrzymania wilgotności w ziemi oraz stworzeniu gęstej darni. Niestety jeszcze nie całkiem uznaje się wagę takiego przykrycia łąk i pastwisk obornikiem lub słomą w pełni lata.

Wśród wielu rolników większych i mniejszych przeważa jeszcze mniemanie, że obornik należy dawać tylko na pola orne. **Ale nigdy nie uda się z łąk i pastwisk uzyskać pełnych plonów bez nawozu stajennego.** Niejednokrotnie doszukujemy się, że zwierzęta niechętnie jedzą trawę wyrosłą na oborniku. O ile zachodzi taki wypadek, to zależy on mniej od nawozów organicznych, a znacznie więcej od nierównomiernego rozdzielenia, względnie, że okrywa nawozowa jest zbyt gruba. Obornik, oraz inne sposoby przykrycia ocieniające w lecie łąki i pastwiska poza tem zapewniają jaknajlepsze warunki dla całkowitego wykorzystania oraz działania nawozów pomocniczych. Ponieważ nawożenie zastosowane na wiosnę zostaje zużyte, staje się koniecznę na łąkach i pastwiskach nawożenie letnie, szczególnie azotowe. Gnojówka i gnojownica osiągają przy tem bardzo dobre rezultaty.

Aby jednak móc zadowolnić wielkie zapotrzebowanie azotowe łąk i pastwisk nie należy stosować tych pełnowartościowych nawozów gospodarskich samych, sprowadzają bowiem one silne zachwaszczenie, lecz po pierwszym pokosie stosuje się około 50 kg na ha. saletry wapniowo-amonowej lub wapiennej. Użycie tych wszystkich szybko działających nawozów azotowych jeszcze dlatego jest specjalnie godne polecenia, dzięki nim bowiem pasza wzbogaca się w białko. Naturalnie prawidłowe zaopatrzenie w potas i kwas fosforowy w okresie spokoju wzrostu traw stanowi najważniejsze założenie skuteczności nawożenia letniego na łąkach i pastwiskach.

Strzemieszyce

KRADZIEŻ DROBIU. W ubiegłym tygodniu nieznani sprawcy włamali się do zamkniętej komórki w Grabocinie, skąd skradli 2 gęsi i jedną kurę. Sprawcy oddalili się w nieznanym kierunku.

Naczelny redaktor: L. K. Belacher. Redaktor odpow.: G. Aurel Machura. Redakcja: Sosnowitz, Myslowitzer Strasse 5a, Postschliessfach 199, Telefon: 625-78. Administracja: Ernst Kublow, Sosnowitz O/S., Hauptstrasse 15, telefon 624-63. Oddziały: Sosnowitz, Hauptstr. 14, tel. 624-63; Bendsburg, Kattowitzer Strasse 16, tel. 716-79; Dombrowa, Rathausstr. 2; Warthenau, Adolf-Hitler-Str. 3, tel. 105.

„Angielski Trocki“.

Nasze zdjęcie przedstawia brytyjskiego ambasadora w Moskwie Sir Stafford Cripps, udającego się w Londynie na Downing Street 10. Cripps jest jednym z najbardziej znanych i bogatych adwokatów angielskich i cieszy się opinją salonowego bolszewika i podżegacza wojennego, dlatego też zdobył sobie przydomek „angielskiego Trockiego“.